

Sygn. akt I ACa 1472/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Marzena Konsek – Bitkowska

Sędzia SA Ewa Kaniok (spr.)

Sędzia SO (del.) Tomasz Wojciechowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 lutego 2014 r.

sygn. akt XVI GC 796/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt: I ACa 1472/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 maja 2012 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (...) ma jej zapłacić kwotę 136 640 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5 355 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że strony łączyła zawarta w dniu 13 grudnia 2010 r. umowa sponsoringu programów edukacyjnych, której przedmiotem było przygotowanie i zorganizowanie przez pozwaną programu edukacyjnego dla osób zajmujących się ochroną zdrowia. W związku z niewywiązaniem się przez pozwaną z umowy, powódka odstąpiła od umowy oraz wezwała pozwaną do zwrotu otrzymanej przez nią I transzy wynagrodzenia.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił żądanie pozwu.

W dniu 3 września 2012 r. pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym zaskarżyła ten nakaz w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że spełniła wszystkie zobowiązania wynikające z umowy, a brak możliwości uruchomienia programu spowodowany został nieprzekazaniem przez powódkę materiałów merytorycznych, którymi pozwana miała wypełnić stworzone przez siebie szablony.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 136 640,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2011 r. do dnia zapłaty; w punkcie drugim zasądził od pozwanej na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 10 479,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że strony łączyła zawarta w dniu 13 grudnia 2010 r. umowa, której przedmiotem była organizacja programu edukacyjnego dla osób zawodowo zajmujących się ochroną zdrowia na platformie internetowej, mającego odbyć się w latach 2011#12. Obowiązkiem powódki było uczestniczenie w kosztach związanych z częścią merytoryczną programów edukacyjnych w zamian za promocję leku A., na zasadach określonych w umowie oraz z poszanowaniem przepisów prawa obowiązujących w tym zakresie (§1 ust. 2 umowy), zapłata wynagrodzenia w kwocie 224 000 zł netto, płatnej w dwóch transzach po 112 000 zł netto (§3 ust. 3 umowy), przekazanie pozwanej w terminie min. 30 dni przed planowanym, zgodnie z s harmonogramem, terminem rozpoczęcia programu edukacyjnego: materiałów merytorycznych, wytycznych dotyczących grafiki, znaków produktowych i logotypów wraz z wytycznymi dotyczącymi ich wykorzystania oraz materiałów reklamowych (§4 ust. 1a), akceptacja, w terminie 14 dni od daty otrzymania opracowanych przez organizatora materiałów graficznych dotyczących programu edukacyjnego (§4 ust. 1b).

W §2 ust. 1 umowy zostały określone obowiązki pozwanej w zakresie działań promocyjnych w czasie obowiązywania umowy, obejmujące przyznanie powódce tytułu (...), dostarczenie powódce kart dostępu programu edukacyjnego dla lekarzy w ilości 2000 sztuk, przedstawienie do jej akceptacji projektu opracowanych materiałów graficznych dotyczących programu edukacyjnego, w terminie 14 dni od przekazania przez powódkę wszystkich niezbędnych materiałów do jego opracowania, stworzenie, uwzględniając szczegóły z brandbook # minimum 2 projektów graficznych określających wygląd kursów edukacyjnych na stronie (...), umieszczenie logo powódki na kartach dostępu do programu edukacyjnego, materiałach szkoleniowych, certyfikatach i materiałach informacyjnych typu zaproszenia, programy, itp., zamieszczenie materiałów szkoleniowych oraz promocyjnych dotyczących produktów powódki w programach edukacyjnych, uzgodnienie z powódką warunków dotyczących rozpowszechniania informacji o programie edukacyjnym, na który została zawarta umowa, przeszkolenie przedstawicieli medycznych powódki w liczbie ok. 90 osób w zakresie obsługi programów edukacyjnych oraz przedstawienie programu uczestnikom, przestrzeganie regulaminu kształcenia zamieszczonego na stronie (...) zaakceptowanego przez Naczelną Izbę Lekarską. Na podstawie ust. 2 i 3 powołanego postanowienia umowy pozwana była ponadto obowiązana do regularnego informowania powódki o przebiegu programu edukacyjnego w formie raportów systemowych oraz zapewnienia, aby program edukacyjny został zorganizowany i przeprowadzony zgodnie z wszelkimi mającymi zastosowanie wymaganiami, określonymi odpowiednimi przepisami prawa, w szczególności ustawy Prawo farmaceutyczne.

W §5 umowy zostały określone zasady współpracy, w ramach których ustalono, że program edukacyjny będzie tworzony przy współdziałaniu powódki, przez co strony rozumieją wymóg ostatecznej akceptacji przez nią tematyki wykładów szkoleniowych, autorów programów, opracowania graficznego materiałów szkoleniowych ze szczególnym uwzględnieniem książeczek i kart oraz zobowiązanie pozwanej do uwzględnienia wszystkich uwag zgłoszonych przez powódkę z zastrzeżeniem, że uwagi te nie naruszają obowiązujących przepisów prawa.

Do bieżącej współpracy w celu realizacji umowy powódka wyznaczyła dwie osoby, w tym D. B. (§5 ust. 1 umowy).

W §8 umowy przewidziano uprawnienie każdej ze stron do odstąpienia od umowy, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że nie jest możliwe odstąpienie od umowy bez podania przyczyny wypowiedzenia, chyba że wypowiedzenia dokonuje powódka po przeprowadzeniu dwóch cykli szkoleniowych (§8 ust. 3 umowy).

Zgodnie z §9 umowy, zawinione niewywiązanie się przez pozwaną ze zobowiązań skutkowało obowiązkiem zwrotu całości wynagrodzenia.

W załączniku (...) do umowy ustalono harmonogram realizacji programu edukacyjnego, w którym termin rozpoczęcia programu edukacyjnego i jednocześnie I kwartału szkoleniowego został wyznaczony na dzień 1 lutego 2011 r.

W grudniu 2010 r. powódka poprzez D. B. przekazała prof. D. # kierownikowi naukowemu programu, materiały merytoryczne dotyczące zastosowania leku powódki w leczeniu astmy.

Za opracowanie i przygotowanie merytoryczne programu szkoleniowego odpowiadał prof. Z. D., z którym pozwana zawarła umowę o dzieło na przygotowanie pierwszej części szkolenia. Do dnia określonego w umowie jako termin rozpoczęcia programu prof. D. nie opracował wykładu dotyczącego pierwszej części szkolenia ze względów rodzinnych i zdrowotnych, zwrócił się natomiast do D. B. o przedłużenie terminu do jego wykonania. W dniu 4 lutego 2011 r. prof. Z. D. przesłał wstępny projekt materiałów merytorycznych dotyczących I części szkolenia, do którego w dniu 6 lutego 2011 r. D. B. zgłosiła uwagi. Ostateczna wersja materiałów merytorycznych została przekazana powódce w dniu 28 marca 2011 r.

Pismem z dnia 23 marca 2011 r. powódka wypowiedziała umowę, wskazując jako przyczynę wypowiedzenia niewywiązanie się pozwanego ze zobowiązań wynikających z umowy, w szczególności nieuruchomienie programu do dnia wypowiedzenia i nieprzekazanie materiałów merytorycznych dotyczących programu edukacyjnego, wzywając jednocześnie pozwaną do zwrotu I transzy wynagrodzenia, tj. kwoty 136 640 zł dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że strony łączyła umowa, której przedmiotem była organizacja programu szkoleniowego dla lekarzy. Sporna była natomiast okoliczność, na której ze stron umowy ciążył obowiązek opracowania materiałów merytorycznych oraz samo rozumienie tego pojęcia, w szczególności w kontekście §4 ust. 1 pkt a) umowy. Pozwana dążyła do wykazania, że wskazane w powołanym postanowieniu umowy pojęcie materiałów merytorycznych odnosiło się m.in. do opracowania merytorycznego wykładu, którym miał zostać wypełniony stworzony przez nią szablon. Powiązanie zaś takiej interpretacji tego pojęcia z wynikającym z §4 ust. 1 pkt a) umowy obowiązkiem przekazania tych materiałów przez powódkę, pozwala zdaniem pozwanej na przyjęcie, że to w wyniku zaniedbania strony powodowej nie doszło do rozpoczęcia programu edukacyjnego w umówionym przez strony terminie.

Rozstrzygając tę kwestię, Sąd Okręgowy wskazał, że materiały merytoryczne w znaczeniu użytym w §4 ust. 1 pkt a) umowy nie są tożsame z pojęciem materiałów merytorycznych, obejmujących opracowanie wykładu i materiałów szkoleniowych (książeczek), których przygotowanie zdaniem pozwanej obciążało powódkę. W ocenie Sądu materiały merytoryczne wskazane w tym postanowieniu umowy obejmowały jedynie materiały dotyczące leku produkowanego przez powoda i jego zastosowania w leczeniu astmy, których przekazanie potwierdziła zarówno D. B. jak i świadek Z. D.. Okoliczność ta nie mogła zatem usprawiedliwiać niewykonania umowy w terminie przez pozwaną.

Sąd Okręgowy wskazał, że wprawdzie obowiązek opracowania przez pozwaną materiałów merytorycznych (rozumianych jako wykład i materiały szkoleniowe książeczki) w umowie łączącej strony nie został jednoznacznie sprecyzowany, jednak w ocenie Sądu Okręgowego obowiązek ten wywieść można chociażby z treści załącznika do umowy, w którym wprost zostało wskazane, że na kwotę wynagrodzenia przewidzianego umową składały się również koszty związane z przygotowaniem wykładu i opracowaniem książeczek szkoleniowych. Świadomości ciężącego na

pozwaną obowiązkowi przygotowania materiałów merytorycznych dowodzą też podjęte przez pozwaną czynności, w szczególności zawarcie umowy na opracowanie merytoryczne pierwszej części szkolenia z prof. Z. D..

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe ustalenia potwierdzają także dalsze postanowienia umowy, w szczególności §2 ust. 3, w którym organizator (pозwana) zobowiązał się zapewnić, aby program edukacyjny został zorganizowany i przeprowadzony zgodnie z wszelkimi mającymi zastosowanie wymaganiami, określonymi odpowiednimi przepisami prawa, a więc również w zakresie materiałów merytorycznych oraz §5 ust. 3 a., w którym został zdefiniowany współudział sponsora (powódki) w tworzeniu programu edukacyjnego, rozumiany jako wymóg ostatecznej akceptacji przez powódkę: tematyki wykładów szkoleniowych, autorów programów, (...). Gdyby to powódka była odpowiedzialna za przygotowanie i opracowanie wykładu merytorycznego, nie byłoby potrzeby zastrzeżenia w umowie wymogu akceptacji tak zasadniczego elementu programu jak jego tematyka, powódka sama bowiem by o tym decydowała.

Sąd Okręgowy przyjął, że łącząca strony umowa miała charakter mieszany, łączyła bowiem elementy charakterystyczne dla umowy o dzieło (przygotowanie programu edukacyjnego od strony technicznej i merytorycznej) i umowy o świadczenie usług (zapewnienie obsługi informatycznej programu po jego rozpoczęciu), jednak w przeważającej części była to umowa o dzieło, to bowiem od jego wykonania było uzależnione świadczenie dalszych usług, po rozpoczęciu projektu. Zakresem niniejszego sporu objęty był wstępny etap realizacji umowy, obejmujący wykonanie dzieła utożsamianego z gotowym do wdrożenia zarówno od strony technicznej, jak i merytorycznej programem edukacyjnym, w związku z tym dla oceny zasadności roszczenia zastosowanie znajdują przepisy dotyczące umowy o dzieło (art. 627 k.c. i nast.), a nie przepisy dotyczące umowy zlecenia (art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c.). Dopuszczalność powyższego potwierdza ugruntowane w orzecznictwie i doktrynie stanowisko, że jeżeli w umowie mieszanej wyraźnie przeważa pewien rodzaj świadczenia, a jedynie świadczenia uboczne mają inny charakter, wówczas za trafne uznaje się zastosowanie przepisów dotyczących umowy nazwanej głównego typu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 319/09; z 15 czerwca 2000 r., II CKN 287/10; z 19 stycznia 2012 r., IV CSK 201/11 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2010 r., III CZP 104/10). Nie ulega wątpliwości, że efektem pracy pozwaną miało być efektywne przygotowanie programu edukacyjnego i jego wdrożenie w ustalonym w umowie w terminie i to ten określony rezultat decydował o zawarciu umowy z pozwaną.

W §8 umowy strony przewidziały prawo do odstąpienia od umowy każdej ze stron na warunkach w niej określonych oraz z uwzględnieniem odpowiednich zapisów k.c. dotyczących odstępowania od umowy. Przewidziane w tym postanowieniu przypadki odstąpienia od umowy obejmowały uprawnienie powódki do odstąpienia od umowy po przeprowadzeniu dwóch cykli szkoleniowych oraz prawo pozwaną do odstąpienia od umowy w przypadku niedotrzymania przez powódkę terminów płatności oraz powinności określonych w §2 pkt 1 c) umowy. Żadna z przewidzianych umową sytuacji, w których możliwe było odstąpienie od umowy, nie odnosiła się do niemożliwości terminowego oddania dzieła.

Odstąpienie od umowy dokonane przez powódkę znajduje oparcie w art. 635 k.c., zgodnie z którym, jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r. (sygn. akt IV CSK 182/11) w art. 635 k.c. przewidziano, że w okolicznościach w nim wskazanych zamawiający może odstąpić od umowy „jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła”, z czego wynika, że odstąpienie od umowy jest możliwe także w późniejszym czasie. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego orzeczenia wskazał, że gdyby zamiarem ustawodawcy było ograniczenie prawa zamawiającego do odstąpienia od umowy tylko do wyznaczonego terminu wykonania dzieła, słowo „jeszcze” byłoby w art. 635 k.c. zbędne. Brzmienie art. 635 k.c. przemawia zatem za dopuszczeniem możliwości odstąpienia od umowy o dzieło zarówno w terminie oznaczonym na wykonanie umowy, jak i po upływie tego terminu.

Sąd Okręgowy mając na uwadze bezsporną okoliczność niedotrzymania pierwotnego terminu rozpoczęcia programu edukacyjnego, ustalonego w umowie na dzień 1 lutego 2011 r., uznał, że odstąpienie przez powódkę od umowy

w dniu 23 marca 2011 r., w związku z nieuruchomieniem programu do tego dnia (co było również bezsporne) i nieprzekazaniem materiałów merytorycznych dotyczących programu edukacyjnego, było zasadne i skuteczne.

To z przyczyn leżących wyłącznie po stronie pozwanej (nieprzygotowanie w terminie materiałów merytorycznych przez prof. Z. D., któremu pozwana zleciła opracowanie wykładu, przedmiot umowy nie został zrealizowany w terminie. Bez znaczenia dla powyższego ustalenia była powoływana przez pozwanego okoliczność wyrażenia zgody na przesunięcie terminu rozpoczęcia programu do dnia 1 kwietnia 2011 r. przez D. B., osoba ta nie tylko nie była uprawniona do zmiany postanowień łączącej strony umowy, w tym w szczególności ustalonego w niej harmonogramu, ale w związku z postanowieniem §10 ust. 3 umowy nakładającym na strony obowiązek dokonywania wszelkich zmian umowy w formie pisemnej pod rygorem nieważności, nie mogła tego również dokonać poprzez korespondencję mailową. Fakt dalszej współpracy powódki z pozwaną, mimo niewdrożenia programu w pierwotnie zakładanym terminie świadczy zaś jedynie o tym, że powódka była przede wszystkim zainteresowana realizacją umowy i licząc na wykonanie dzieła, nie odstąpiła od umowy wcześniej.

Skorzystanie z prawa odstąpienia od umowy o dzieło, skutkuje, na podstawie art. 494 k.c., obowiązkiem wzajemnego zwrotu przez strony tego, co sobie świadczyły z tytułu umowy niedoszłej do skutku. Powołany przepis uzasadnia więc żądanie przez powódkę zwrotu przedmiotu swojego świadczenia, czyli zapłaconej części wynagrodzenia na poczet wykonania umowy o dzieło.

O roszczeniu odsetkowym Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 481 k.c. W piśmie stanowiącym oświadczenie o odstąpieniu od umowy, powódka jednocześnie wezwała pozwaną do zwrotu kwoty dochodzonej w niniejszym postępowaniu w terminie do dnia 31 marca 2011 r. Pismo to zostało doręczone pozwanej 29 marca 2011 r.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w całości oraz zarzucając Sądowi Okręgowemu:

- obrazę art. 65 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 60 k.c. na skutek dokonania błędnej interpretacji umowy łączącej strony, a w szczególności całkowicie niezgodnej z brzmieniem umowy wykładni zwrotu „materiały merytoryczne”,
- obrazę art. 233 §1 k.p.c. na skutek braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, a w szczególności zeznań prof. Z. D. i działającego za pozwaną wiceprezesa jej Zarządu L. K.,
- obrazę art. 639 k.c., na skutek jego niezastosowania,
- obrazę art. 494 k.c. na skutek błędnej jego interpretacji oraz błędnego zastosowania,
- obrazę art. 227 k.p.c. na skutek niezasadnego oddalenia wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy z zakresu technologii informatycznych, marketingowych i know-how na okoliczność wykazania wysokości kosztów poniesionych przez pozwaną w ramach wykonania umowy, wysokości wynagrodzenia przysługującego pozwanej za wykonane przez nią czynności.

Stawiając powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, za obie instancje według norm prawem przepisanych,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania za drugą instancję, według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje jej za własne.

Zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. jest chybiony. Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany materiał dowodowy, a w szczególności zeznania prof. Z. D. i działającego za pozwaną wiceprezesa jej Zarządu L. K. i wyciągnął z tego materiału logiczne i trafne wnioski. Z zeznań Z. D. wynika, że zlecenie otrzymał od (...), umowę podpisał z (...) i to (...) wypłaciło mu wynagrodzenie (k.213 i 214). Także D. B. zeznała, że To (...) wskazał Z. D. jako osobę, która przygotowuje zawartość merytoryczną szkolenia (k.239). Z zeznań obu w/w świadków wynika, że D. B. będąc przedstawicielem powódki nie ingerowała w dzieło Z. D. jako autora, przekazała jedynie wytyczne odnośnie tematyki szkoleń, wskazała czego oczekuje, ale to on miał uczestniczyć w przedmiotowym przedsięwzięciu jako ekspert zajmujący się astmą oskrzelową, miał przygotować wykład w formie prezentacji P. (...) oraz test sprawdzający wiedzę. Powyższe zeznania pozostają w zgodzie z par. 5 umowy z 13.12.2010r. wedle, którego obie strony (powódka i pozwana) miały współpracować ze sobą, przy czym powódka przy tworzeniu programu edukacyjnego miała **obowiązek akceptacji tematyki wykładów** szkoleniowych, autorów programów, opracowania graficznego materiałów szkoleniowych ze szczególnym uwzględnieniem książeczek i kart (k.32). Zarówno z treści w/w zapisu umowy jak i z zeznań Z. D. i D. B. wynika, że obowiązek opracowania materiałów merytorycznych obciążał pozwaną. Czym innym jest bowiem akceptacja tematyki wykładów a czym innym merytoryczne przygotowanie wykładu. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z kosztorysem programu edukacyjnego (k.35), na koszty szkolenia składały się m. innymi koszty przygotowania wykładu. Gdyby powódka odpowiadała za przygotowanie wykładu, to koszty z tym związane nie byłyby ujęte w kwocie świadczenia należnego pozwanej jako organizatorowi i nie byłoby podstaw do zawarcia przez pozwaną umowy o przygotowanie wykładu ze Z. D..

Chybiony jest zarzut obrazy art. 65 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 60 k.c. Sąd I instancji dokonał prawidłowej interpretacji umowy łączącej strony, a w szczególności wykładni zwrotu „materiały merytoryczne”. Rację ma sąd I instancji, że zwrot „materiały merytoryczne” użyty w par. 4 ust. 1 pkt a umowy (k.31), nie może być utożsamiany z obowiązkiem merytorycznego opracowania wykładu przez powódkę, gdyż terminu tego nie można wyklądać w oderwaniu od treści par. 5 ust. 3 umowy, precyzującego zasady współpracy stron, oraz załącznika (...) do umowy z dnia 13.12.2010r. obejmującego kosztorys programu edukacyjnego. Ponadto zgodnie z par. 1 umowy (k.28), powódka zobowiązała się uczestniczyć w kosztach związanych z częścią merytoryczną programów edukacyjnych organizowanych przez pozwaną a nie do opracowania tejże części merytorycznej. Twierdzenie pozwanej, że zobowiązała się jedynie do opracowania graficznego, programistycznego i technicznego szablonu strony internetowej służącej do szkolenia lekarzy, a także do administrowania programem i przekazywania powódce danych statystycznych, ale to powódka miała opracować i przekazać pozwanej materiały merytoryczne, nie znajduje oparcia ani w treści zawartej przez strony umowy ani w okolicznościach świadczących o rzeczywistym przebiegu współpracy stron, w tym w zeznaniach świadka Z. D., którego powódka jedynie zaakceptowała jako osobę mającą stworzyć wykład, stosownie do postanowienia par. 5 ust. 1a umowy. Zeznania wiceprezesa zarządu pozwanej L. K., nie podważają ustaleń i ocen dokonanych przez sąd I instancji. Fakt, że pozwana nie zatwierdziła treści merytorycznej wykładu prof. D., nie podważa ustalenia, że odpowiadała za opracowanie tego wykładu i przedstawienie go do akceptacji przez powódkę w terminie umożliwiającym wdrożenie programu w I kwartale 2011r. To pozwana a nie powódka zawarła umowę z prof. D. i to ona powinna egzekwować terminowe wykonanie tej umowy, polegające na sporządzeniu wykładu o tematyce zaakceptowanej przez powódkę. Skoro to pozwana zawarła umowę z prof. D., jako osobą mającą przygotować merytoryczną część szkolenia, to oczywistym jest iż zapisy zawartej umowy interpretowała w ten sposób, iż to na niej spoczywa obowiązek opracowania części merytorycznej szkolenia.

Bezsporne jest, że Z. D. przekazał ostateczny projekt opracowanego przez siebie wykładu po terminie umożliwiającym wdrożenie programu edukacyjnego jeszcze w pierwszym kwartale 2011r. (zgodnie z harmonogramem k.36) **tj. 28.03.2011r.** i że nastąpiło to dopiero po wypowiedzeniu przez powódkę umowy z 13.12.2010r. zawartej między

stronami tego sporu Powódka nie mogła dokonać akceptacji wykładu, którego jej nie przedstawiono, zatem nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w tym zakresie.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 639 k.c., przepis ten nie ma w sprawie zastosowania albowiem przesłanki w nim wskazane nie ziściły się. Pozwana nie wykazała, że nie wykonała dzieła z przyczyn dotyczących zamawiającego.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 494 k.c. Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował w/w przepis. Nie ma podstaw do przyjęcia, że pozwana spełniła na rzecz powódki świadczenie, które powódka powinna zwrócić i że jego wartość wynosi 107.500 zł. Pozwana nie wykazała, że przekazała powódce opracowane przez siebie materiały programistyczne i graficzne, ani że poniosła na realizację tych programów określone wydatki. Nie zostały złożone faktury bądź inne dokumenty, które mogłyby potwierdzić stanowisko pozwanej w tym przedmiocie. Dowód z opinii biegłego nie może zastępować dowodu z dokumentów i z zeznań świadków i powoływany jest jedynie wówczas, gdy zachodzi potrzeba skorzystania z wiadomości specjalnych. Pozwana nie złożyła materiałów, które mogłyby podlegać ocenie biegłego, ani nawet kosztorysu prac z wyszczególnieniem ich przedmiotu, zatem nie ma w aktach materiału, który mógłby zostać poddany ocenie biegłego, zatem słusznie sąd I instancji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oddalił. Zarzut obrazy art. 227 k.p.c. jest bezzasadny.

Mając powyższe a uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i z mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją, dzieląc ustalenia i rozważania sądu I instancji.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu, w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.